

# POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Miczke (spr.)

Sędziowie: SSO Ryszard Małecki

SSO Krzysztof Dziedzic

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. T. i M. T.

przy uczestnictwie (...) SA w W.

o zawezwanie do próby ugodowej

na skutek zażalenia wnioskodawców

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z 10 marca 2014 r.

sygn. akt I Co 282/14

postanawia

***zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że je uchylić.***

SSO R. Małecki SSO M. Miczke SSO K. Dziedzic

## UZASADNIENIE

A. T. i M. T. wniesli o zawezwanie (...) SA w W. do próby ugodowej w zakresie zapłaty na ich rzecz 6.101,92 zł z tytułu szkody w pojeździe i umowy ubezpieczenia AC.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu postanowieniem z 10 marca 2014 r. uznał się niewłaściwy miejscowo i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu (...)w W. jako właściwego miejscowo i rzeczowo. Sąd Rejonowy powołał jako podstawę prawną przekazania art.185 § 1 kpc i art.30 kpc, uzasadniając, że siedziba pozwanego znajduje się w W.. Z tej przyczyny na podstawie art.200 § 1 kpc orzekł o przekazaniu sprawy według właściwości.

Zażalenie złożyli wnioskodawcy. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Wskazali, że właściwość sądu wynika z art.35 kpc albo z art.34 kpc.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zażalenie okazało się uzasadnione.

Sąd Okręgowy wyraża pogląd, że artykuł 185 § 1 kpc nie przewiduje wyłącznej właściwości miejscowej sądu rejonowego określonej według art. 27-30. Tylko przeciwny pogląd, nie wysłowiony wprost przez Sąd Rejonowy, mógł być podstawą do przekazania sprawy do Sądu Rejonowego (...)w W..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie prawa nie wskazano wprost, że art.185 § 1 kpc statuuje właściwość wyłączną. Do takiego wniosku można dojść jedynie pośrednio, biorąc pod uwagę sformułowania używane przez komentatorów. Tytułem przykładu można wskazać: tezę 9 Komentarza do art.185 T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska Kodeks postępowania cywilnego Komentarz cz. Pierwsza Post. rozpoznawcze tom 1 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis W -wa 2006 r.; tezę I.2 Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz red. prof. dr hab. Kazimierz Piasecki Wydawnictwo: C. H.Beck 2006 r.). W żadnej z przytoczonych tez nie pada słowo o właściwości „wyłącznej”. Jednak sformułowania tez ze wskazaniem, że właściwość miejscowa odnosi się do art.27-30 kpc oraz sformułowanie zawarte w pierwszej z przytoczonych tez, że właściwość miejscowa odnosi się „zawsze” do tych przepisów, sugerują, że autorzy mieli na myśli właściwość miejscową wyłączną.

Analizując gramatycznie treść art.185 § 1 kpc trzeba stwierdzić, że słowo „może” użyte w tym przepisie oznacza przede wszystkim to, że można zwrócić się do sądu rejonowego o zawiązanie do próby ugodowej. Innymi słowy „może” oznacza fakultatywność złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, czyli, że złożenie takiego wniosku przed wytoczeniem powództwa nie jest obligatoryjne. Nie dotyczy natomiast kwestii właściwości miejscowej sądu rejonowego. Nie można więc ze słowa „może” użytego w konkretnym kontekście art.185 par.2 kpc wyprowadzać wniosku o tym, że nie dopuszcza ono złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej także przed sąd właściwy przemiennie. Takie rozumienie przepisu potwierdza częściowo teza 4 P. Telenga Komentarz aktualizowany do art.185 Kodeksu postępowania cywilnego (stan prawny na 1.04.2014 r. LEX). Wskazuje ona, że przepis reguluje jako wyłączną właściwość rzeczową i funkcjonalną sądu rejonowego, nie wspominając o właściwości miejscowej. To jasne, skoro, jak wynika z dalszej części tego poglądu, umiejscowienie spraw o zawiązanie do próby ugodowej w sądach rejonowych ma uczynić postępowanie pojednawcze bardziej dostępnym.

Art.185 § 2 kpc nie używa słowa „wyłącznie” odnośnie do określenia właściwości miejscowej, na podobieństwo sformułowań użytych w przepisach Oddziału 3 Rozdziału 2 Działu I Tytułu I Księgi pierwszej kpc. Jednak samo nie użycie słowa „wyłącznie” nie musi świadczyć o rodzaju właściwości. W odniesieniu do właściwości miejscowej ustawodawca użył w art.185 § 1 kpc słowa „ogólnie”. ustawodawca wskazał bowiem, że chodzi o „sąd rejonowy ogólnie właściwy dla przeciwnika”. Zatem istota wykładni sprowadza się do ustalenia, czy słowo „ogólnie” oznacza to samo, co słowo użyte w tytule Oddziału 1 Rozdziału 2 Działu I Tytułu I Księgi pierwszej kpc dotyczącym „właściwości ogólnej”, czy też oznacza ono, że chodzi o każdy sąd rejonowy, który byłby miejscowo właściwy do wytoczenia powództwa.

Wykładnia gramatyczna i systemowa wskazywałaby, że art.185 kpc odnosi się tylko do „właściwości ogólnej”, o której mowa w art.27-30. Jeśli bowiem ustawodawca używa w tekście prawnym określonych tożsamych sformułowań, to z reguły należy je rozumieć w ten sam sposób. Zatem użyte w art.185 § 1 kpc słowa „ogólnie właściwego” należałoby rozumieć tak, jak słowa „właściwość ogólna” użyte w tytule Oddziału 1 Rozdziału 2 Działu I Tytułu I Księgi pierwszej kpc. Sąd Okręgowy stwierdza jednak, że wykładnia celowościowa dostarcza na tyle istotnych argumentów, że uprawniona jest wykładnia art.185 § 1 kpc, w myśl której użyte w nim słowa „sądu rejonowego ogólnie właściwego” należy rozumieć jako każdy sąd, przed który można wytoczyć powództwo w danej sprawie, a więc zarówno sąd ogólnie właściwy w myśl art.27-30 kpc, jak i sąd przemiennie właściwy w myśl art.31-37<sup>1</sup> i przepisów szczególnych do kpc.

Istotą zawiązania do próby ugodowej jest chęć i możliwość zawarcia ugody przed sądem, co zapobiega wytoczeniu powództwa i nierzadko długotrwałemu i kosztownemu postępowaniu. Taką samą co do skutków ugody mogą zawrzeć te same strony w następstwie wytoczenia powództwa o to samo roszczenie. Ustawodawca wprowadzając w niektórych kategoriach spraw przepisy o właściwości przemiennych miał na uwadze ułatwienie podmiotom określonych stosunków cywilnoprawnych dochodzenia przez nich roszczeń. Dotyczy to na przykład uprawnionego do świadczeń alimentacyjnych oraz ustalenia pochodzenia dziecka i roszczeń z tym związanych (art.32 kpc), roszczeń związanych z wykonaniem umowy (art.34 kpc) czy też z przepisów szczególnych do kpc – art.9 ustawy z 22 maja 2003r.

o działalności ubezpieczeniowej Dz.U.10.11.66 j.t. Ten ostatni przepis ma na celu ochronę osób ubezpieczonych, uposażonych czy w inny sposób uprawnionych z umowy ubezpieczenia, z reguły znacznie słabszych pod względem majątkowym oraz nie dysponujących, w przeciwieństwie do zakładu ubezpieczeń, wyspecjalizowanym aparatem osobowo – rzeczowym do obsługi swoich spraw, aby mogli dochodzić roszczeń z umowy ubezpieczenia przed sądem dla nich „wygodniejszym”. Jednocześnie skoro pozwany jest zakład ubezpieczeń, skorzystanie przez ubezpieczonego z dobrodziejstwa art.9 cytowanej ustawy nie spowoduje dla ubezpieczyciela negatywnych następstw w postaci konieczności podróży do odległych sądów, ponieważ ubezpieczyciel dysponuje oddziałami rozmieszczonymi najczęściej na terenie całego kraju. Co więcej, w sytuacji wytoczenia powództwa sprawami zajmują się te „oddziały” i pracownicy w nich zatrudnieni, a nie pracownicy zatrudnieni w siedzibie głównej zakładu ubezpieczeń czy też bezpośrednio zarządcy ubezpieczyciela. Ustawodawca przewidując taką sytuację pozwolił w sprawach przeciwko przedsiębiorcy wytoczyć powództwo przed sąd, w którego okręgu znajduje się zakład główny lub oddział, jeżeli roszczenie pozostaje w związku z działalnością tego zakładu lub oddziału – art.33 kpc. Miał zatem także na uwadze interesy podmiotów prowadzących rozbudowaną działalność gospodarczą na terenie całego kraju.

Skoro więc powództwo o roszczenie z umowy ubezpieczenia wnioskodawcy mogliby wytoczyć przed sąd swojego miejsca zamieszkania, a w następstwie tej czynności procesowej możliwe byłoby zawarcie przed takim sądem ugody o skutkach tożsamyh z ugodą, o której mowa w 184-186 kpc, to brak uzasadnionych argumentów, dla których złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej miałyby być ograniczone do sądu właściwości ogólnej (...) SA. Przeciwny pogląd prowadziłyby do wniosku, że w każdym przypadku związanym z roszczeniami z umowy ubezpieczenia sądem wyłącznie właściwym byłby sąd w Warszawie, niezależnie od miejsca zamieszkania uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Trudno przyjąć, aby celem racjonalnie działającego ustawodawcy było zmuszanie osób fizycznych mieszkających nierzadko kilkaset kilometrów od stolicy do odbywania podróży do W. tylko celem zawarcia ugody. Problem dotyczy przecież nie tylko tego ubezpieczyciela, ale również innych zakładów ubezpieczeń, jak również innych spraw, niż związanych z umową ubezpieczenia. Trudno także przyjąć, że racjonalnie działający ustawodawca różnicuje sądy właściwe do zawarcia ugody ze względu na to, czy do ugody ma dojść przed wytoczeniem powództwa, czy w jego trakcie.

Sformułowanie zawarte w art.185 § 1 kpc co do właściwości miejscowej wynika zapewne z naleciałości historycznych, to jest recypowania przepisu art.453 kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. (poprzedzającego KPC z 1964 r.), z niewielkimi zmianami dostosowanymi do sytuacji społeczno – gospodarczej istniejącej w dacie wejścia w życie KPC z 1964 r., a więc do sytuacji istniejącej w latach sześćdziesiątych. Art. 453 § 1 KPC z 1930 r. stanowił, że niezależnie od orzekania w sprawach cywilnych sądy powiatowe są właściwe do przeprowadzania pojednania stron. § 2 tego przepisu natomiast, że przed wytoczeniem powództwa bez względu na rzeczową właściwość sądu można zwrócić się do sądu powiatowego, w którego okręgu przeciwnik ma miejsce zamieszkania, o zawezwanie go do pojednania. Przepis ten mimo, że nie używał słowa „wyłącznie”, wskazywał jednoznacznie sąd rejonowy miejscowo właściwy ze względu na miejsce zamieszkania przeciwnika. Ustawodawca formułując przepis art.185 § 1 kpc nie poprzestął na miejscu zamieszkania, ale, przyjmując aktualną wykładnię gramatyczną i systemową, także właściwość związaną z siedzibą osoby prawnej oraz siedzibą państwowej jednostki organizacyjnej (art.30 i 29 kpc). Jeżeli wykładnia gramatyczna i systemowa art.185 § 1 kpc przeważała nad celowościową w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, to w zmienionych stosunkach społeczno – politycznych i gospodarczych panujących aktualnie musi jej ustąpić pierwszeństwa. Ze zmianą kardynalną, jaką jest zmiana ustroju społeczno – politycznego i gospodarczego związany jest rozwój gospodarczy, pojawienie się tysięcy podmiotów gospodarczych działających na terenie całego kraju i przekraczających jego granice. Pojawiło się zjawisko mobilności osób fizycznych, które podejmują szereg różnych aktywności zawodowych i prywatnych i przemieszczają się na terenie całego kraju. W związku z tym te podmioty wchodzą w wiele stosunków faktycznych i prawnych, z których znaczna część ma finał w sądzie. Ustawodawca reagując na tę zasadniczą cywilizacyjną zmianę wprowadził przepisy uelastyczniające możliwość wytaczania powództw w wielu takich typowych sytuacjach. Przykładem jest art.9 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Ustawodawca zapomniał natomiast o przepisie art.185 § 1 kpc, chociaż jest oczywiste, że zawezwanie do próby ugodowej jest częścią postępowania przed sądem. Zatem refleksja winna wystąpić na etapie wykładni art.185 § 1 kpc i dostosowanie jej do zmienionych warunków społeczno – politycznych i gospodarczych i na nowo odczytanie celów ustawodawcy. Celów,

które w przypadku tej sprawy winny przy wykładni art.185 § 1 kpc być takie same, jak te przyświecające uchwaleniu art.9 ustawy. Celem ustawodawcy wprowadzającego art.9 ustawy o działalności ubezpieczeniowej była ochrona osób uprawnionych z umowy ubezpieczenia (w tym ubezpieczonych) i ułatwienie im dochodzenia swoich roszczeń.

W związku z powyższym należy uznać, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni art.185 § 1 kpc, zatem także błędnie z urzędu zastosował art.202 kpc Właściwość określona w art.185 § 1 kpc nie jest bowiem właściwością wyłączną, nie jest więc brana pod uwagę z urzędu, a jedynie na zarzut przeciwnika.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 par.1 kpc. w zw. z art. 397 § 2 kpc.

SSO R. Małecki SSO M. Miczke SSO K. Dziedzic